



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA GENERALNA
DEPARTAMENT
POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO
Zespół Kasacji
ul. Barska 28/30 02-315 WARSZAWA
Tel. [0 22] 318-96-17 / fax : 318-96-69

Warszawa, dnia 4.10.2011 r.

PG IV KSK – 653/11

Pani
Maria Ejchart
i
Danuta Przywara
Helsińska Fundacja Praw Człowieka
ul. Zgoda 11
00-018 Warszawa

W nawiązaniu do pisma Pań z dnia 19 lipca 2011 r., oraz spotkania Pani Posel Iwony Arent i Pani Marii Ejchart z Zastępcą Prokuratora Generalnego Panem Robertem Hernandem i prokurator Krystyną Resiak, które miało miejsce w Prokuraturze Generalnej w dniu 16 maja 2011 r., uprzejmie informuję, że po ponownym zbadaniu akt sprawy sygn. II K 141/00 Sądu Okręgowego w Suwałkach, stwierdzono brak podstaw do wniesienia przez Prokuratora Generalnego na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., kasacji na korzyść Krzysztofa K [REDACTED] i Marcina Pawła C [REDACTED], którzy skazani zostali wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 5 lipca 2001 r., sygn. akt II K 141/00 na kary łączne dożywotniego pozbawienia wolności oraz łączny środek karny 10 lat pozbawienia praw publicznych, za dokonanie dwóch zabójstw ze szczególnym okrucieństwem, to jest za popełnienie czynów z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

W efekcie badania akt przedmiotowej sprawy nie stwierdzono bowiem naruszenia przez orzekające w tym postępowaniu sądy przepisów prawa materialnego lub procesowego o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania sprawy i w taki sposób, że mogło to mieć istotny wpływ na treść zapadłych w sprawie orzeczeń, ani też uchybień, stanowiących

bezwzględne podstawy zaskarżenia wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., a tylko zaistnienie tego rodzaju naruszeń, stosownie do art. 523 § 1 k.p.k., uzasadniałoby wywiedzenie kasacji.

Wniesienia w tej sprawie skargi kasacyjnej nie uzasadnia zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny wyjaśnień Roberta T. [REDACTED], Sebastiana S. [REDACTED] i Piotra P. [REDACTED] oraz oceny zeznań świadków Tadeusza K. [REDACTED], Krystyny i Stanisławy S. [REDACTED], Kazimierza, Władysławy i Iwony C. [REDACTED].

Oceniając sposób procedowania orzekających sądów wskazać należy, iż prawem ale i powinnością sądu orzekającego jest rozważenie całości materiału dowodowego, ale zarazem oparcie rozstrzygnięcia na tych dowodach, które oceni jako wiarygodne, nawet jeżeli są one dla oskarżonych niekorzystne. Nie można więc czynić zarzutu z samego tylko uznania określonych dowodów za wiarygodne i odmówienia tej cechy innym, gdyż wartościowanie dowodów stanowi prerogatywę sądu orzekającego.

Istotnie podstawowym dowodem obciążającym oskarżonych Krzysztofa K. [REDACTED] i Marcina Pawła C. [REDACTED] były wyjaśnienia Roberta Marcina T. [REDACTED], Piotra P. [REDACTED] i Sebastiana S. [REDACTED].

Wyjaśniając na różnych etapach postępowania przed różnymi organami procesowymi (Policją, prokuratorem i Sądem Rodzinnym i Nieletnich) mieli oni możliwość swobodnej wypowiedzi, pozbawionej jakichkolwiek nacisków. W aktach brak jest jakiegokolwiek substratu dowodowego wskazującego na to, iż na w/wym. była wywierana presja psychiczna i z tego też powodu ich późniejsze twierdzenia o wywieraniu presji przez Policję w żaden sposób nie mogły zostać zaakceptowane. Trzeba stwierdzić, że relacje tych oskarżonych złożone w postępowaniu przygotowawczym charakteryzowały się stosunkowo dużą precyzją i szczegółowością, co potwierdzili także w toku wizji lokalnej.

Ponadto Robert Marcin T. [REDACTED] i Sebastian S. [REDACTED] podczas czynności okazania bez żadnych wątpliwości wskazali na Marcina Pawła C. [REDACTED] i Krzysztofa K. [REDACTED] jako osoby, które brały udział krytycznych zdarzeniach.

Na aprobatę zasługuje to, iż sądy obu instancji zwróciły uwagę na stanowczość wyjaśnień wskazanych oskarżonych zauważyły, że przyznali się oni do udziału w tragicznych wypadkach i w złożonych wyjaśnieniach każdy z nich pomniejszał swoją rolę i przedstawiał swoją osobę w jak najkorzystniejszym świetle. Postawa ta jednak była przedmiotem oceny obu sądów, które dokonały też wnikliwej analizy opisanych dowodów nie dopuszczając się przy tym żadnych błędów natury logicznej czy też faktycznej. Nie można także dyskredytować wyjaśnień oskarżonego Roberta T. [REDACTED] tylko z tego powodu, że był on osoba uprzednio karana sądowo.

Nie można także podzielić naruszenia przez Sąd Okręgowy w Suwałkach zasady obiektywizmu, wyrażonej w art. 4 k.p.k.

W tym miejscu podnieść także należy, iż obraza art. 4 k.p.k. nie może w ogóle stanowić podstawy do wywiedzenia kasacji. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „Przepisy art. 4, 2 § 2, 2 § 2 pkt 1 k.p.k. w ogóle nie mogą być samodzielną podstawą kasacji, ponieważ formułują one tylko zasady procesowe, których wysoki poziom abstrakcji normatywnej powoduje, że bez powiązania ich z konkretnymi przepisami prawa procesowego, „ucieleśniającymi” te wskazania ogólne, wykluczone jest posługiwanie się nimi nie tylko w kasacji, ale w jakimkolwiek środku odwoławczym” (postanowienie SN z dnia 30.07.2008 sygn. II KK 93/08 LEX nr 448993).

Podobnie na etapie postępowania kasacyjnego nie byłby skuteczny zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez lakoniczne odniesienie się do zarzutu apelacyjnego (zawartego w apelacjach obrońców oskarżonych Krzysztofa K[REDAKOWANE] i Marcina C[REDAKOWANE]), całkowitego pominięcia przez Sąd Okręgowy zeznań świadków Karoliny M[REDAKOWANE] i Marka S[REDAKOWANE].

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, iż po dokonaniu analizy zeznań w/wym. świadków sąd uznał, że zeznania te nic do sprawy nie wniosły, nie były też one stanowcze i jednoznaczne oraz pominięcie ich w uzasadnieniu wyroku nie miało żadnego wpływu na treść orzeczenia.

W realiach niniejszej sprawy istotnie zeznania tych świadków nie miały znaczenia dla określenia daty zabójstwa braci N[REDAKOWANE] w sytuacji gdy Piotr P[REDAKOWANE] i Sebastian S[REDAKOWANE] nie mieli żadnych wątpliwości, iż do zdarzenia doszło w dniu 11 października 1998 r. Początkowo takich wątpliwości także nie miał Robert T[REDAKOWANE], który zmieniał swoje wyjaśnienia dostosowując je do przyjętej linii obrony. Tym bardziej, iż wyjaśnienia w/wym. oskarżonych korespondowały z zeznaniami Jolanty N[REDAKOWANE] i Stanisława K[REDAKOWANE] oraz zeznaniami świadków, którzy widzieli braci N[REDAKOWANE] krytycznego dnia.

Ponadto nie można podzielić także wyrażonego poglądu, iż sąd odwoławczy przez pogłębioną analizę zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., mógł dojść do wniosku, że w sprawie doszło do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego w rozumieniu przepisu art. 440 k.p.k.

Nieskorzystanie przez instancję sąd odwoławczy z urzędu z możliwości zastosowania przepisu art. 440 k.p.k., nie stanowi w ogóle naruszenia prawa, jest bowiem niczym innym, jak tylko wyrazem przekonania sądu o sprawiedliwości wyroku. Wskazać przy tym należy, że

ze względu na treść art. 536 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., przepis ten nie ma zastosowania w postępowaniu kasacyjnym.

Ponadto z akt badanej sprawy wynika, że podnoszone przez Panie w piśmie kwestie związane z oceną dowodów w postaci pomówień współoskarżonych Roberta T. [REDAKTED], Piotra P. [REDAKTED] i Sebastiana S. [REDAKTED] pominięcia zeznań świadków Karoliny A. [REDAKTED] i Marka S. [REDAKTED], oceny zeznań Kazimierza C. [REDAKTED], Władysława C. [REDAKTED] i Iwony C. [REDAKTED], zaniechania bezpośredniego przesłuchania przed sądem i odczytanie zeznań świadka Władysława C. [REDAKTED] były już przedmiotem kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego w związku z kasacjami wniesionymi przez obrońców oskarżonych.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 8 stycznia 2003 r., sygn. III KK 261/02, kasacje te oddalił jako oczywiście bezzasadne.

Wskazać przy tym należy, że prokurator Generalny nie ma kompetencji do kontrolowania orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w następstwie rozpoznania kasacji. Zgodnie z treścią art. 539 k.p.k. niedopuszczalna jest kasacja od orzeczenia Sądu Najwyższego, zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji.

Co więcej, nie jest także możliwe wniesienie kasacji przez podmiot specjalny, o którym mowa w art. 521 § 1 k.p.k. ponownej kasacji, podnoszącej te same zarzuty, które były już przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Kolejna kasacja powtarzająca zarzuty poprzedniej kasacji byłaby kasacją wniesioną w istocie od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji, gdyż kwestionowałaby jednocześnie stanowisko Sądu Najwyższego oddalające te kasacje, jako oczywiście bezzasadne, a taka kasacja jest z mocy prawa niedopuszczalna.

Podstaw do wniesienia kasacji nie daje także okoliczność spotkania przedstawicielki Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z Robertem T. [REDAKTED], który w rozmowie przyznał, że Krzysztof K. [REDAKTED] i Marcin Paweł C. [REDAKTED] nie uczestniczyli w zabójstwie braci Nefel i współsprawstwo przypisał dwóm nieznanym mu mężczyznom.

Wskazać przy tym należy, iż gdyby w przedmiotowej sprawie pojawiłby się nowe nieznane okoliczności, to mogłoby one stanowić podstawę do wznowienia postępowania w oparciu o przepisy art. 540 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., to jest do wniesienia drugiego, nadzwyczajnego środka wzruszenia prawomocnych orzeczeń.

Inicjatywa w zakresie wznowienia postępowania, zgodnie z art. 542 k.p.k., przysługuje stronie.

Z tych też względów Prokurator Generalny nie wniesie kasacji na korzyść Krzysztofa K [REDACTED] i Marcina Pawła C [REDACTED] do wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dnia 24 stycznia 2002 r. sygn., II AKa 294/01.

Andrzej Naumczuk
Prokurator
Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga w Warszawie
delegowany do Prokuratury Generalnej